

Janusz Walczuk, Showbiznes (ft. Margaret)

Trasa, próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko, co wydaję, wraca
Znów próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad

Pan Uber całą trasę na słuchawie
Witam w Warszawie tak kolejny dzień
Jak piszę tracka, zwraca mi uwagę
Panie Dima, ja tak zarabiam na chleb

Wysiadam obok .. na lunch
Obgadać deal'a za kilkaset k
A ty zarobiłeś w rok i jesteś pan
Daje dupy ci szon, to nie powód do braw

Audiola leci Adeola
Znaczą English girl named Fiona
Żyję szybko, ciężko mi wyhamować
Jak Ayrton Senna na Imola

Tam gdzie widzisz ku*wę, dzieci widzą idola
Byłem na dnie i opie*alałem chinola
Mimo wielu porażek, wielu zawirowań
Gram .. 24, ku*wa, miło nam

Jestem tym kim boisz się być
Czyli sobą mordo
Nawet jak śpię, ciągle mi rośnie konto
Jestem tym kim boisz się być
Czyli sobą w gazie
Całe życie
Na razie

Trasa, próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko, co wydaję, wraca
Znów próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad

Showbiz okay
Ty zapytasz mnie
Co biorę na stres
Nie biorę już nic zapewne
.. wali kulą jak te kręgle
Showbiz okay
Ale u mnie .. granie wchodzi w krew
Showbiz nie ma zasad, ale nadal ja mam je

Najważniejsze to być wiarygodnym
Tak trudno sobą tu być
Robić .. dlatego dbam o mój rytm
Robić swoje, nie wypadać z formy
Już mi nie robi ten syf
Tylko głupi by nie zwałpił
W mojej branży wszyscy są samotni

Trasa, próba, joint, stres

Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko, co wydaję, wraca
Znów próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad